

## Drzwi do rajów dalej otwarte

Michał Tarka, prawnik specjalizujący się w optymalizacji podatkowej

Bruksela chcąc walczyć z nieuczciwymi podatnikami nie jest w stanie wyeliminować legalnego tzw. unikania opodatkowania. Zastanawiając się nad realnymi zagrożeniami ze strony Komisji Europejskiej związanymi z zakusami na powiększanie dochodów z podatków bogatych Europejczyków przez poszczególne kraje członkowskie („Przymknąć drzwi rajów podatkowych”, RZ z 5.03.2008), trzeba mieć na względzie nie tylko walkę z nielegalnym uchylaniem się od podatków (ukrywanie dochodów w dogodnych jurysdykcjach np. w formie trustu czy fundacji na anonimowych kontach bankowych), ale również dozwolone instrumenty optymalizacji podatkowej istniejące w ramach obowiązującego porządku prawnego umów międzynarodowych oraz suwerennych aktów prawa wewnętrznego poszczególnych krajów unijnych. Ta druga kategoria, tzn. prawnie dozwolone działania planowania podatkowego, stosowane przez dużą część podmiotów gospodarczych w Europie jak i na całym świecie, jest w mojej ocenie nie do wyeliminowania, ze względu na konieczność zmiany wielu aktów prawnych, na które Komisja Europejska nie ma wpływu lub ma ograniczony wpływ.

Wymiana informacji podatkowych (co chce zrewidować Komisja Europejska) z rajami podatkowymi to jedno, ale oprócz rajów podatkowych (Seszele, Bermudy, Lichtenstein itp.) istnieją przecież kraje o liberalnym systemie podatkowym, z którymi nie walczy się, gdyż są już zjednoczone w ramach Unii Europejskiej. Te drugie charakteryzują się tym, że nie przewidują braku opodatkowania lub zbliżonego do zera opodatkowania dochodów lecz wprowadzają niższe stawki podatkowe oraz dodatkowe zachęty podatkowe w postaci zwolnień podatkowych. Kraje takie jak Cypr, Luksemburg, Węgry, Litwa, Holandia, Szwajcaria czy Malta, w ramach zgodnego z prawem unijnym podatkowego porządku wewnętrznego wprowadzają bardzo ciekawe możliwości oszczędności podatkowych, nie będąc przy tym na liście rajów podatkowych. Walka Komisji Europejskiej z nieuczciwymi podatnikami może się udać, ale nie wyeliminuje tendencji zmniejszania wysokości opodatkowania przy wykorzystaniu legalnych formuł. Moim zdaniem, w odniesieniu do Polski, przewidywana tendencja będzie taka, że kraje europejskie będą coraz odważniej ubiegać się o naszych coraz bogatszych podatników, działając w konkurencji podatkowej w ramach Unii, przyciągając ich niższymi stawkami i różnego rodzaju zachętami dodatkowymi, umożliwiając legalne obniżanie podatku krajowego. Pomimo obecnych działań „anty-rajowych” Komisji Europejskiej możliwość legalnego wykorzystywania konkurencji podatkowej także przez Polaków będzie eskalowała w przyszłości, powodując zmniejszanie zobowiązań podatkowych płaconych w Polsce.